

WIADOMOŚCI

Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
KWIECIEŃ 2019 nr 4/2019 (86)

W numerze:

DWA SPRAWOZDANIA, TRZY UCHWAŁY
Wysłuchaniem dwóch sprawozdań i podjęciem trzech uchwał zajęli się radni gminy Krzymów na szóstej sesji. Sesja została zwołana na dwudziesty czwarty kwietnia.

str. 3

POZNAJ GMINĘ W CIEKAWY SPOSÓB

Osiemnastego maja w gminie Krzymów zostanie zorganizowany nietypowy rajd rowerowy. Nietypowy, bo połączony z questem.

str. 3

O KROK OD WYBUCHU

Trzydziestu sześciu strażaków zmagало się z pożarem budynku gospodarczo-garażowego w Borowie. Zgłoszenie do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Koninie wpłynęło czwartego kwietnia około godziny piętnastej.

str. 4

CZYTAJMY DOKŁADNIE UMOWY

— *Sprzedawcy czują się lepiej na rynku niż konsument. Konsumenci często nie znają swoich uprawnień, więc pozwalają na to, aby nie zawsze byli traktowani zgodnie z prawem* — mówi Pawłowi Markowskiemu Bernadeta Szymtka, Powiatowa Rzecznik Konsumentów.

str. 5

DOBRE INSPIRACJE

Koło Gospodyń Wiejskich ze Szczepidła zwyciężyło w konkursie na najpiękniejszy stół wielkanocny. Został on rozstrzygnięty trzynastego kwietnia podczas pierwszych Gminnych Inspiracji Wielkanocnych w Brzeźnie.

str. 6

DROGA KRZYŻOWA INACZEJ

Krakowskie trio „De Profundis” wystąpiło w kościele parafialnym w Brzeźnie z programem słowno-muzycznym zatytułowanym „Muzyczne obrazy Drogi Krzyżowej”.

str. 7

DANCE AVENUE Z TRZEWICZKAMI

Trzecie miejsce i wyróżnienie zdobyły zespoły Dance Avenue na dziesiątym Wielkopolskim Festiwalu Tańca „Tańczące Trzewiczki 2019”.

str. 8

LUBIĄ BIEGAĆ I WYGRYWAJĄ

Kolejne sukcesy lekkoatletyczne odniosły przedszkolaki i uczniowie Niepublicznych Szkół Podstawowych w Borowie i Smólniku.

str. 9

KIERMASZ PRZY OTWARTYCH DRZWIACH

Siedemset pięćdziesiąt złotych zarobili strażacy z Brzeźna na drugim wiosennym kiermaszu. W tym roku towarzyszyły mu drzwi otwarte strażnicy.

str. 11

SZKOŁY W CIENIU STRAJKU

Ósmego kwietnia w czterech szkołach publicznych działających w gminie Krzymów rozpoczął się strajk nauczycieli. To konsekwencja braku porozumienia między reprezentującymi nauczycieli związkami zawodowymi a rządem. Ze stroną rządową zawarła porozumienie tylko oświatowa Solidarność, jednak w naszej gminie nie ma struktur tego związku.

STRAJK

Przed godziną ósmą rano, zazwyczaj tętniące gwarem szkoły zatopione były w ciszy. Pusto było w klasach i oddziałach przedszkolnych. Tak rozpoczął się pierwszy dzień strajku nauczycieli w publicznych szkołach gminy Krzymów. Wszystkie placówki były oflagowane, ponadto wyeksponowane zostały informacje dla rodziców mówiące o proteście. W każdej szkole powstały komitety strajkowe, zostały też przygotowane listy nauczycieli przystępujących do strajku. Osoby wchodzące do szkoły musiały podpisać się na liście wejść i wyjść. W żadnej ze strajkujących szkół nie pojawili się uczniowie.

— *Gdyby przyszli, to zapewne zostałyby im zapewniona opieka ze strony pań dyrektor. Ale muszę wyrazić słowa podziękowania, że rodzice nas wsparli, zrozumieli naszą sytuację i tak ułożyli swoje obowiązki wobec dzieci, że jednak nie przysłali ich do szkoły* — mówi Beata Jabłońska, Prezes Oddziału Gminnego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Krzymowie.

W gminie Krzymów do strajku przystąpili wszyscy nauczyciele, którzy w referendum opowiedzieli się za protestem. W Brzeźnie nie strajkowało pięciu, jednak trzech z nich wzięło zwolnienia lekarskie.

Strajk nie jest komfortową sytuacją nie tylko dla rodziców, również dla nauczycieli.

— *Przygotowywaliśmy się do tej akcji, wszystkie dokumenty były złożone na czas u dyrektorek szkół, ale do końca wierzyliśmy, że dojdzie do porozumienia i nie będziemy przysła-*



pować do strajku. Tak się jednak nie stało i stąd się wziął nasz protest — mówi Beata Jabłońska.

Protest przebiegał spokojnie w dwóch największych publicznych szkołach podstawowych: w Brzeźnie i Krzymowie.

— *O siódmej rano kontaktowałam się z rodzicami przez e-dziennik, zresztą wcześniej zorganizowałam też z nimi spotkanie. Wszystkie dzieci otrzymały karteczki, że być może będzie taka sytuacja, że nie będziemy mogli zapewnić opieki - bezpiecznych i higienicznych warunków wszystkim uczniom, bo ja do poniedziałku nie wiedziałam, ile nauczycieli będzie brało udział w tym proteście. Stąd wystosowałam prośbę do rodziców i dziękuję za zrozumienie, bo nikt nie przysłał dzieci do szkoły. Prowadziłam też rozmowy telefoniczne i przekonywałam, że w razie czego żadne dziecko nie zostanie odesłane do domu, jeśli się tu pojawi. Ja jestem do dyspozycji i będę taką opiekę organizowała plus ci nauczyciele, którzy nie uczestniczą w strajku* — mówi



Fot. P. Markowski (2x)

Urszula Kucharska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

Z informacji uzyskanych od Magdaleny Manickiej, Zastępcy Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie wynika, że w tej szkole panowały podobna atmosfera i przygotowanie organizacyjne.

POWRÓT DO PRACY

Decyzją władz Związku Nauczycielstwa Polskiego, strajk został zawieszony od soboty, dwudziestego siódmego kwietnia. Sławomir Broniarz poinformował, że nauczyciele dają premierowi Morawieckiemu czas do września. Zapewnił też, że ZNP nie podpisze porozumienia, które przyjął oświatowa Solidarność.

W szkołach publicznych gminy Krzymów dzwonnki wołające na lekcje rozbrzmiały w szkołach ponownie w poniedziałek, dwudziestego dziewiątego kwietnia. | mar.

DOM KULTURY PLUS DLA GOK-U

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie otrzyma osiem tysięcy złotych dotacji z Narodowego Centrum Kultury na przeprowadzenie diagnozy potrzeb kulturalnych mieszkańców gminy.

Pieniądze pochodzą z programu Dom Kultury+. Jego celem jest poszerzenie dostępu do kultury, stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi współpracy, komunikacji, pobudzenie aktywności obywatelskiej w przestrzeni kultury, wykreowanie warunków sprzyjających nowoczesnej edukacji kulturalnej i artystycznej.

— *W naszym przypadku będziemy prowadzić diagnozę wśród mieszkańców, będziemy dopytywać, czego brakuje im, jeśli chodzi o działania kulturalne i czy mają jakieś własne pomysły, które chcieliby na niwie kultury zre-*

alizować. Dostaliśmy osiem tysięcy złotych na pierwszą część tego projektu, ale już wiemy, że skoro tak się stało, to otrzymamy też dofinansowanie na realizację jego drugiej części — mówi Danuta Pydyńska, Specjalistka do spraw Projektów Kulturalnych GOK w Brzeźnie, autorka projektu.

Badania będą prowadzone wśród mieszkańców aktywnych społecznie i tych, którzy nie uczestniczą w gminnych wydarzeniach. Być może i oni mają swoje potrzeby, które w trakcie diagnozy uda się poznać.

— *Jeżeli będziemy mieć konkretne propozycje działań kulturalnych, to wybierzemy z nich od trzech do siedmiu, na które dostaniemy kolejne dofinansowanie. Może to być do dwudziestu tysięcy złotych. I mając te pieniądze, będziemy mogli zrealizować dodatkowe wydarzenia kulturalne wymyślone przez mieszkańców naszej gminy* — dodaje Danuta Pydyńska.

Badania będzie prowadzić Sylwia Kudła z konińskiego starostwa, będzie też zewnętrzny koordynator projektu. Diagnoza powinna być gotowa do końca czerwca. | mar.

DO SERCA PRZYTUL PSA

W kwietniu do Przytuliska dla Zwierząt w Brzeźnie trafiły cztery psy. W tym samym czasie wyadoptowały się również trzy, a jednego z przybyszów odnalazł właściciel.

Wszystkie zaadoptowane pieski znalazły nowe domy w gminie Krzymów, w tym dwa w Brzeźnie. Jednego z odłowionych, po tygodniu odszukał właściciel.

— *Okazało się, że ten psiak uciekł z posesji, gdyż ogrodzenie nie było odpowiednio zabezpieczone. Musimy mieć świadomość tego, że jeżeli ktoś widzi biegającego samot-*

nie po ulicy pieska, to od razu są telefony do przytuliska. Dzisiaj jednak mamy większą świadomość wiążących się z tym zagrożeń, dlatego właściciel biegającego samopasa musi się liczyć z tym, że jego pupil zostanie odłowiony — mówi Tomasz Opszański, współwłaściciel Przytuliska i Hotelu dla Zwierząt w Brzeźnie.

W prowadzonym przez Tomasza i Małgorzatę Opszańskich przytulisku na adopcję cały czas czekają pieski. Każdy, kto zdecyduje się wziąć psa do domu, otrzyma zdrowe i przygotowane pod względem psychicznym do życia w rodzinie zwierzę. Oznacza to, że pies nie boi się człowieka, pozwala wyprowadzić się na smyczy, nie

zachowuje się agresywnie, czyli jest zso-
cjalizowany.

Ponadto psy są wysterylizowane i zchipowane. Tomasz Opszański zapewnia, że z zainteresowanymi adopcją osobami spotka się o każdej odpowiadającej tym osobom porze. Tomasz Opszański ma również szeroką wiedzę i długoletnie doświadczenie w szkoleniu i wychowywaniu psów, z czego warto skorzystać.

O szczegóły zawsze można zapytać w Przytulisku dla Zwierząt, które razem z hotelem mieści się w Brzeźnie przy ulicy Siennej 13 B. Zainteresowani adopcją lub usługami hotelowymi proszeni są o wcześniejszy kontakt telefoniczny. Dzwonić należy pod numer 509-516-517 lub 691-198-330.

Informacje można też znaleźć na Facebooku. Wystarczy wpisać: Przytulisko w Brzeźnie lub Tomasz Małgorzata. | mar.

Wszystkie prezentowane w galerii pieski są przygotowane do adopcji pod względem społecznym i zdrowotnym. Są łagodne, po szczepieniach, odrobaczone i odpchlone.

DIKO



pies, ma około sześciu miesięcy

KALA



suczka, około dwuletnia

MASZA



suczka około trzyletnia

NELI



piesek około dwuletni

OLAF



pies roczny

SANTOS



pies dwuletni

MIKI



suczka około dwuletnia

POCZĄTEK SEZONU SZCZUPAKA

Po raz pierwszy w historii Koło Wędkarskie 39 Szczupak z Brzeźna wystawi swojego reprezentanta na zawody organizowane przez Okręg Koniński Polskiego Związku Wędkarskiego. Mistrza koła wyłonią organizowane zawody

Sezon wędkarski Szczupak rozpoczął dwudziestego siódmego kwietnia pierwszą turą zawodów spławikowych o tytuł mistrza koła, rozegranych na zbiorniku wodnym w Starym Mieście. Do zawodów stanęło szesnastu wędkarzy, a zwycięzcą tej tury został

Jan Matusiak, który złowił 1,87 kilograma ryb. Druga tura jest przewidziana na piąty maja i dopiero po jej rozegraniu poznamy mistrza koła Szczupak w wędkarstwie spławikowym.

Kolejne zawody odbędą się trzeciego maja

na rzece Warcie w miejscowości Ladorudz. Będą to zawody spinningowe.

— *Chciałbym zaprosić wszystkich, którzy chcieliby brać czynny udział w życiu naszego koła wędkarskiego, jak również przyłączyć się do naszych struktur. W każdą środę od*

godziny piętnastej trzydzieści do siedemnastej w części sportowej budynku przy ulicy Głównej 70A pełni dyżur skarbnik i na zmianę prezes albo ja — mówi Leszek Staszak, gospodarz Koła Wędkarskiego 39 Szczupak z Brzeźna. | mar.

BIELIK URATOWANY

Marcin Michlicki, Strażnik Gminny, odłowił w Roztoce bielika. Ptak był osłabiony i trafił do Ośrodka Rehabilitacji Dzikich Zwierząt przy Nadleśnictwie w Grodźcu.

Zdarzenie miało miejsce dwudziestego kwietnia o godzinie osiemnastej.

— *Wtedy zadzwonił do mnie mężczyzna, przekierowany z numeru 112, który powiedział, że spaceruje po wale nad rzeką Wartą w Roztoce i widzi orła siedzącego na ziemi, który nie płoszy się na widok człowieka, nie odlatuje i sprawia wrażenie chorego. Udałem się na miejsce. Po pobieżnych oględzinach stwierdziłem, że jest to orzeł. Płoszony, ewidentnie nie był w stanie wzbicić się w powietrze, potrafił się tylko poruszać skokami. W tej sytuacji skonsultowałem się z weterynarzem i Ośrodkiem Rehabilitacji Dzikich Zwierząt przy Nadleśnictwie w Grodźcu i podjęliśmy*

decyzję, że ptak nie może zostać w tym miejscu z uwagi na swoją cenność przyrodniczą, ponieważ istniała obawa, że zostanie zagryziony albo przez psy, albo lisy. Dlatego podjęliśmy decyzję o odłowieniu go — mówi Marcin Michlicki, Inspektor Straży Gminnej w Krzymowie.

Odłowienie nie było problemem, ponieważ ptak był osłabiony i łatwo dał się złapać. Marcinowi Michlickiemu pomógł w tym Daniel Gęziak, a Tomasz Opszański przekazał klatkę, w której ptak został przetransportowany do Grodźca.

— *Chciałbym podziękować osobie, która zgłosiła tę interwencję. Wykazała się ona*

dużą odpowiedzialnością, nie podchodziła, nie płoszyła zwierzęcia. Pamiętajmy, że dzikich zwierząt nie należy samodzielnie podejmować, ani udzielać pomocy. Trzeba wcześniej przeprowadzić konsultacje ze specjalistami. Tutaj dodatkowo mieliśmy do czynienia z gatunkiem ściśle chronionym — mówi Marcin Michlicki.

W Ośrodku Rehabilitacji Dzikich Zwierząt przy Nadleśnictwie w Grodźcu dowiedzieliśmy się, że odłowiony ptak to bielik. Choć bardzo często nazywany jest orłem, w rzeczywistości należy do innej podrodziny jastrzębiowatych – do myszołowów. Bielik jest największym ptakiem szponiastym północnej Europy.



Fot. archiwum

Odłowiony w Roztoce ptak, po odzyskaniu sprawności zostanie zwrócony na wolność. | mar.

DWA SPRAWOZDANIA, TRZY UCHWAŁY

Wysłuchaniem dwóch sprawozdań i podjęciem trzech uchwał zajęli się radni gminy Krzymów na szóstej sesji. Sesja została zwołana na dwudziesty czwarty kwietnia.

Zanim doszło do głosowania nad uchwałami, radni wysłuchali sprawozdań z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Narkomanii za 2018 rok i z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2018 roku.

Pierwsze przedstawiła syntetycznie Marzena Andrzejak, Zastępca Przewodniczącego Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii.

— *Gminna komisja spotykała się (w 2018 roku – przyp. red.) czternaście razy, między innymi opiniując wnioski sklepów o możliwości sprzedaży napojów alkoholowych. Spotykała się z osobami, które borykają się z problemami uzależnień; zarówno z osobami uzależnionymi, jak również z rodzinami niektórych z nich, motywując zarówno osoby uzależnione, jak i ich rodziny do podjęcia terapii. Finansowaliśmy również częściowo programy profilaktyczne dla dzieci z gminnych szkół oraz Dni Rodziny. Bardzo ważną rzeczą jest dla nas fakt, iż komisja zatrudnia terapeutę, specjalistę profilaktyki uzależnień, który przyjmuje w Gminnym Ośrodku Kultury w Brzeźnie i w Urzędzie Gminy w Krzymowie, gdzie są punkty konsultacyjne* — mówiła Marzena Andrzejak. Ze sprawozdania z reali-

zacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2018 roku można było się dowiedzieć, jakie organizacje i w jakich kwotach wspierała gmina w minionym roku. Wsparcie dotyczyło między innymi spraw społecznych, upowszechniania kultury i sportu, czy wypoczynku dzieci i młodzieży. Wśród beneficjentów były Towarzystwo Inicjatyw Obywatelskich, Związek Harcerstwa Polskiego, kluby sportowe Warta Krzymów i Czarni Brzeźno, czy Stowarzyszenie Razem Aktywni.

Jeśli chodzi o uchwały, to pierwszą przyjętą przez radnych była uchwała zmieniająca uchwałę Rady Gminy Krzymów z dnia 23 maja 2016 r. w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Krzymów.

— *Jest to wymóg ustawowy. Ustawodawca wprowadził dodatkowy kolor worków na szkło bezbarwne i kolorowe, dlatego musieliśmy zmienić uchwałę podjętą w 2016 roku i w jednym z paragrafów, w podpunkcie C musieliśmy dopisać, że kolor zielony worka będzie przeznaczony na te rodzaje szkła* — mówi Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów.

Ponadto radni zmienili uchwałę budżetową, zwiększając plany dochodów na 2019 rok o trzydzieści tysięcy sześćset jeden złotych.



Fot. P. Markowski

— *Ktoś może powiedzieć, że trzydzieści tysięcy to niewielka kwota przy trzydziestopięciomilionowym budżecie, ale po to jest organ uchwałodawczy, żeby każdy grosz wprowadzić stosowną uchwałą* — mówi Leszek Staszak.

Trzecią uchwałą była zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej, co jest naturalną konsekwencją wprowadzanych w budżecie zmian. | mar.

PLATNE OGŁOSZENIE WYBORCZE

POZNAJ GMINĘ W CIEKAWY SPOSÓB

Osiemnastego maja w gminie Krzymów zostanie zorganizowany nietypowy rajd rowerowy. Nietypowy, bo połączony z questem.

Questing to rodzaj gry polegającej na odkrywaniu dziedzictwa miejsca i tworzeniu nieoznakowanych szlaków, którymi można wędrować, kierując się informacjami zawartymi w wierszowanych wskazówkach.

Gmina Krzymów ma swój quest dzięki Lokalnej Grupie Działania „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia”, której jest członkiem. Stowarzyszenie wraz z innymi zaprzyjaźnionymi Lokalnymi Grupami Działania napisało w ubiegłym roku projekt zatytułowany „Wielkopolska okiem cyklisty”.

— *Wynikają z niego bardzo dobre rzeczy dla wszystkich gmin należących do tych Lokalnych Grup Działania, między innymi dla gminy Krzymów. W ramach tego projektu powstały w Potażnikach i Brzeźnie wiaty rowerowe, przy których są mapy, a w maju pojawią się jeszcze stojaki na rowery i kosze na śmieci. Powstał też quest. Prace nad nim trwały od listopada ubiegłego roku. Wszystkie pomysły, jakie pojawiały się nam w tym czasie, były przekazywane do firmy tworzącej grę. Była ona testowana zimą. W trakcie testów pojawiły się pewne nieścisłości, które zostały poprawione i dzisiaj praktycznie wszystko jest już gotowe. Powstała też graficzna wersja questu. Jego tekst jest rymowany i zawiera informacje dotyczące poszczególnych etapów przebiegu trasy. Trzeba będzie szukać przy niej wskazanych miejsc i odnajdywać daty oraz inne in-*

formacje, a później nanosić je na kartkę z questem — mówi Jacek Popielarz, Wiceprezes Lokalnej Grupy Działania „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia” oraz Kierownik Referatu do spraw Kultury, Oświaty, Sportu, Zamówień Publicznych i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy w Krzymowie.

Raid z questem odbędzie się osiemnastego maja. Czas przeznaczony na przejechanie całego questu został obliczony na od dwóch i pół do trzech godzin i zakończy się nagrodą dla uczestników. Na czym będzie ona polegała, dowiemy się osiemnastego maja. Zbiórka o godzinie dziesiątej na parkingu przy restauracji Biesiadnej. Warto wziąć udział w tym rajdzie i poznać gminę od innej strony.

— *W promocję questu jest zaangażowany Leszek Staszak, Przewodniczący Rady Gminy Krzymów i Prezes Stowarzyszenia Platan z Brzeźna i on spotka się uczestnikami na początku questu oraz ze stowarzyszeniem będzie go promował w kolejnych miesiącach na terenie gminy i powiatu konińskiego, a także w innych powiatach* — dodaje Jacek Popielarz.

Organizatorami wydarzenia są LGD „Stowarzyszenie Wielkopolska Wschodnia”, Urząd Gminy w Krzymowie i Stowarzyszenie Platan z Brzeźna. | mar.

O KROK OD WYBUCHU

Trzydziestu sześciu strażaków zmagало się z pożarem budynku gospodarczo-garażowego w Borowie. Zgłoszenie do Stanowiska Kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Koninie wpłynęło czwartego kwietnia około godziny piętnastej.

Fot. archiwum (2x)

Po przybyciu na miejsce zdarzenia okazało się, że dach oraz poddasze budynku gospodarczo-garażowego są całkowicie objęte pożarem. Ponadto ogień obejmował część parteru budynku.

Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz podaniu wody na palący się obiekt. W trakcie prowadzonych działań ustalono, że na parterze budynku, w strefie ognia znajdują się dwie butle z gazami technicznymi, w tym jedna z tlenem i druga z acetylenem. Strażacy po wcześniejszym schłodzeniu butli oraz ze względu na niebezpieczny zawór butli acetylenowej, wynieśli je z budynku oraz umieścili w przygotowanym zbiorniku z wodą w bezpiecznej strefie celem ciągłego schładzania. Temperaturę butli podczas działań kontrolowano z bezpiecznej odległości kamerą termowizyjną.

Dalsze działania ratowników polegały na



rozebraniu części ściany poddasza budynku, która groziła zawaleniem. Działaniami kierował zadysponowany na miejsce oficer w dyspozycji zastępcy naczelnika wydziału operacyjno-szkoleniowego st. kpt. Piotr Szafrński.

W zdarzeniu brali udział strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej numer 1 i 2 w Koninie oraz druhowie z OSP Brzeźno, OSP Paprotnia i OSP Krzymów. | mar.

SARNA W PŁOCIE

Niezwykłe pracowity okazał się ostatni dzień marca dla druhów z Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Krzymów.



Fot. archiwum (3x)

Tuż po północy jednostki z Brzeźna i Krzymowa zostały zadysponowane na dwieście sześćdziesiąty szósty kilometr autostrady A2 w kierunku Poznania. Z drogi wypadł ciągnik siodłowy z naczepą, którym podróżowały dwie osoby. Na skutek zdarzenia samochód znalazł się na boku, a z jego zbiornika wyciekło paliwo. Jedna osoba została przetransportowana do szpitala.

Tego samego dnia po godzinie dziewiętnastej Strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Koninie i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie ratowali młodą sarnę, która utknęła w ogrodzeniu jednej z posesji przy ulicy Kwiatowej w Brzeźnie. Po przybyciu na miejsce zdarzenia okazało się, że

zwierzę znajduje się pomiędzy metalowymi prętami ogrodzenia. Działania strażaków polegały na rozgięciu prętów ogrodzenia przy pomocy urządzeń hydraulicznych, co pozwoliło uwolnić zwierzę. Przestraszona sarna została przekazana przedstawicielowi Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami.

Około godziny dwudziestej druhowie z Brzeźna zostali wezwani do pożaru traw w Szczepidle, a po dwudziestej pierwszej gasili ogień trawiący trawy w Zalesiu.

Również druhowie z Paprotni pracowali tego wieczoru. Po godzinie dwudziestej pierwszej zostali wezwani do neutralizacji płynów eksploatacyjnych i oleju na drodze w Kałku. | mar.

KIEROWCA UKARANY MANDATEM

Niejednokrotnie pisaliśmy o tym, że parkowanie samochodów na chodniku przy ulicy Głównej w Brzeźnie jest zabronione. Niestety, kierowcy nadal tak postępują, przez co piesi muszą schodzić na jezdnię.

Przypominamy, że za złe parkowanie właściciel samochodu może dostać mandat karny. Taka sytuacja miała miejsce trzynastego kwietnia, kiedy na chodniku przy ulicy Głównej zaparkował wyładowany towarem ciężki samochód ciężarowy. Dzięki obywatelskiej interwencji około godziny piętnastej na miejscu zdarzenia pojawiła się policja z komisariatu w Starym Mieście. Ustalony został właściciel i kierowca pojazdu. Za złe parkowanie policja wystawiła kierowcy mandat.

W tym przypadku chodziło nie tylko o złe parkowanie. Ciężki samochód mógł też uszkodzić chodnik.

Przypomnijmy, przepisy mówią jednoznacznie, że na chodniku można parkować wyłącznie wtedy, gdy zachowa się półtora metra wolnej przestrzeni dla pieszych. Rozmiar chodników przy ulicy Głównej w Brzeźnie nie pozwala na to, więc kierowcy powinni parkować samochody wzdłuż krawężnika lub na swojej posesji. | mar.



Fot. archiwum

CZYTAJMY DOKŁADNIE UMOWY

— **Sprzedawcy czują się lepiej na rynku niż konsument. Konsumenti często nie znają swoich uprawnień, więc pozwalają na to, aby nie zawsze byli traktowani zgodnie z prawem** — mówi Pawłowi Markowskiemu Bernadeta Szmytka, Powiatowa Rzecznik Konsumentów.

Z jakimi problemami najczęściej zgłaszają się do pani mieszkańcy powiatu konińskiego?

— Takie podstawowe problemy, z którymi borykamy się na co dzień. To są różnego rodzaju reklamacje i kłopoty wynikające z umów, najczęściej tych, które są zawierane w domach, czyli poza lokalem przedsiębiorstwa.

I jaki jest problem z reklamacjami oraz tymi umowami?

— Jeżeli chodzi o reklamacje, to – jak można się domyślić – są to nieuznane żądania klientów. Bardzo często są to sprawy związane z butami, ponieważ to jest towar najczęściej kupowany i najczęściej psujący się. Często wynika to z tego, że sprzedawcy czują się lepiej na rynku niż konsument. Konsumenti często nie znają swoich uprawnień, więc pozwalają na to, aby nie zawsze byli traktowani zgodnie z prawem. Natomiast w przypadku umów zawieranych poza lokalem przedsiębiorstwa, to kłopot polega na tym, że klienci biorą udział w różnego rodzaju pokazach, prezentacjach

i podczas nich kupują towary, nie czytają umów, które im się daje do podpisu.

Jak dużo spraw rozpatruje rocznie pani biuro?

— W ostatnim roku było to cztery tysiące spraw.

To dużo.

— Tak. Jeżeli chodzi o średnie przyjęte w Polsce, to trzeba przyznać, że powiat koniński stoi zdecydowanie lepiej, jeśli chodzi o świadomość konsumentów, ponieważ do nas zgłasza się średnio dwa razy tyle konsumentów w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, co w sąsiednich powiatach.

A ile procentowo z tych spraw udaje się zakończyć pozytywnie dla klienta?

— W tej chwili nie prowadzimy już tego typu statystyk, ponieważ urząd nie wymaga od nas takich informacji, natomiast zakładamy i robimy to na własny użytek, że jest to w granicach osiemdziesięciu procent.

To naprawdę sporo.

— Sporo, i mówimy tylko o sprawach, gdzie mamy do czynienia z interwencjami.

Natomiast w przypadku porad najczęściej jest tak, że sama informacja uzyskana od rzecznika pozwala na to, żeby sprawę zakończyć pomyślnie.

O czym jako konsumenci powinniśmy pamiętać, dokonując transakcji handlowych?

— Przede wszystkim o tym, żeby się zastanowić, czy dany towar, który kupujemy, czy dana usługa, są nam rzeczywiście potrzebne. Po drugie, żeby zweryfikować, czy cena, którą płacimy za towar albo usługę jest dla nich odpowiednia. I przede wszystkim, czytać warunki umowy, które są nam podane do podpisania. Nigdy nic nie podpisujemy bez czytania. I jeszcze jedna ważna rzecz. Jeżeli ktoś przychodzi do nas do domu albo my gdzieś podpisujemy umowę, zawsze sprawdzamy, czy dostajemy kopie wszystkich dokumentów, które podpisujemy. Bo niestety zdarza się tak, że klient podpisuje umowę, podpisuje kilka załączników do tej umowy, które w różny sposób modyfikują tę umowę na naszą niekorzyść.

Czyli tyle, ile podpisujemy, tyle powin-

niśmy otrzymać.

— Tak. I sprawdzamy, czy one są tożsame. Czy ta treść, którą my otrzymujemy, jest dokładnie taka sama, jak na egzemplarzu dla przedsiębiorcy.

Częściej zgłaszają się do pani ludzie starsi czy młodsi?

— U nas klienci są tak samo świadomi bez względu na wiek. Chociaż może młodzie pojawiają się częściej, ponieważ częściej wiedzą, że jest rzecznik i jest możliwość skorzystania z jego usług.

Dziękuję za rozmowę.

— Dziękuję bardzo.

Bernadeta Szmytka dziewiątego kwietnia miała być gościem drugiego z cyklu „Spotkań pożytecznych”, organizowanych przez Leszka Staszaka, Przewodniczącego Rady Gminy Krzymów. Z powodu braku frekwencji, spotkanie nie odbyło się.

ZGŁOŚ PROBLEM ZA POMOCĄ KOMUNIKATORA

Od kwietnia mieszkańcy gminy Krzymów mogą korzystać z Komunikatora Miejskiego (inna nazwa: LocalSpot). Jest to aplikacja służąca do zgłaszania problemów w przestrzeni publicznej, do informowania o wydarzeniach, atrakcyjnych miejscach, a także przypomina o wywozie odpadów.

SKĄD POBRAĆ?

Aplikację LocalSpot można pobrać ze strony Google Play oraz Apple Store (nie jest obsługiwana na smartfonach z systemem Windows). Jest także możliwość posługiwania się aplikacją z poziomu komputera poprzez stronę internetową <https://localspot.pl/map>.

JAK TO DZIAŁA?

Po uruchomieniu otrzymujemy podgląd mapy. Można na niej zarówno przeglądać zgłoszone już sprawy, poprawiać zgłoszenia, komentować i popierać, a także dodać własne zgłoszenie. Uzupełnić je można zdjęciem oraz krótkim opisem. Dane z GPS, w połączeniu z bazą danych, sprawiają, że informacja w formie e-maila zawsze trafi do odpowiedniego urzędu. Obsługa programu jest szybka i bezproblemowa. Głównym elementem interfejsu jest podgląd Map Google wraz z naniesionymi oznaczeniami zgłoszeń, które różnią się kolorem w zależności od kategorii.

Po uruchomieniu aplikacji przechodzimy do głównego interfejsu, jakim jest

podgląd Map Google. Aplikacja nie wymaga wielu ustawień – wystarczy nacisnąć na ikonkę w lewym górnym rogu i wybrać opcję zarządzanie subskrypcjami, a następnie wybrać interesującą nas gminę. Po dodaniu gminy do subskrypcji otrzymamy podgląd wydarzeń, atrakcyjnych miejsc oraz zgłoszeń. W prawym górnym rogu mamy trzy ikonki – jedną z nich możemy zarządzać widokiem, jakiego rodzaju informacje chcemy widzieć, dzwoneczek to powiadomienia które zostały umieszczone, a znak zapytania to instrukcja dodawania zgłoszeń.

Aplikację przez stronę internetową obsługuje się w podobny sposób z tym, że miejsce zgłoszenia musi zostać dodane ręcznie (przez telefon GPS sam ustala naszą pozycję). By dodać zgłoszenie wystarczy przytrzymać punkt na mapie – następnie pokaże nam się panel, w którym możemy dodać zdjęcie do zgłoszenia oraz wybrać kategorię jakiego rodzaju jest to problem. Naciskając „Dodaj”, zgłoszenie jest już aktywne i pozostaje czekać na rozpatrzenie zgłoszenia. | mar.

PLAGA POŻARÓW TRAW

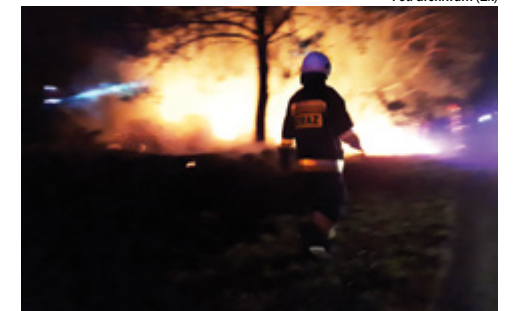
W kwietniu w gminie Krzymów mieliśmy prawdziwą plagę pożarów traw. W większości przypadków były to podpalenia. Komenda Państwowej Straży Pożarnej w Koninie przypomina, że wypalanie traw jest zabronione.



Nie tylko w naszej gminie w kwietniu płonęły trawy. W całym powiecie konińskim od pierwszego do dwudziestego szóstego kwietnia takich pożarów było ponad trzysta, wynika z informacji przekazanych przez kpt. mgr inż. Sebastiana Andrzejewskiego, oficera prasowego PSP w Koninie.

W naszej gminie od pierwszego do dwudziestego szóstego kwietnia pożary traw zdarzały się trzynastą raz. Strażacy najczęściej wyjeżdżali do Szczepidła i Zalesia, ale trawy płonęły też między innymi w Ladorudzu, Borowie i Rożku. W większości przypadków były to podpalenia. W każdym przypadku do gaszenia ognia były dysponowane jednostki OSP z gminy Krzymów.

Strażacy przypominają i ostrzegają, że wypalanie łąk, ściernisk i nieużytków może doprowadzić do pożaru pobliskiego lasu, domów i budynków gospodarczych. Zagrożone jest



Fot. archiwum (2x)

zdrowie, a nawet życie ludzkie, w tym także podpalacza.

W rozprzestrzenianiu ognia pomaga wiatr. W przypadku jego dużej prędkości i gwałtownej zmiany kierunku, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie budynki lub lasy. Niejednokrotnie ludzie tracą w nich dorobek całego życia.

Wypalanie traw jest zabronione. Grożą za to wysokie kary, nawet do pięciu tysięcy złotych, a w przypadkach, kiedy zagrożone jest mienie lub życie – od roku do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Za wywołanie pożaru traw grożą poważne konsekwencje prawne, może też to skutkować utratą dopłat bezpośrednich z Unii Europejskiej. Zdarzenia te angażują również wiele służb ratowniczych, których pomoc może być potrzebna w tym samym czasie w innym miejscu, gdzie naprawdę zagrożone jest życie i zdrowie ludzi. | mar.

TESTY I EGZAMINY BEZ ZAKŁÓCEŃ

Mimo strajku nauczycieli, w szkołach publicznych gminy Krzymów wszystkie kwietniowe egzaminy zostały przeprowadzone bez zakłóceń.

Od dziesiątego do dwunastego kwietnia trwały testy gimnazjalistów. W naszej gminie dwie szkoły prowadzą jeszcze ostatnie roczniki gimnazjalistów. Są to szkoły podstawowe w Brzeźnie i Krzymowie. Testy zostały prze-

prowadzone bez problemów, choć dyrektorki tych placówek posilkowały się osobami z zewnątrz, aby skompletować składy komisji.

Natomiast od piętnastego do siedemnastego kwietnia odbywały się egzaminy ósmokla-

sistów. Również w przypadku tych egzaminów w komisjach znalazły się osoby niepracujące w danych szkołach, jednak mające przygotowanie pedagogiczne.

Wyniki egzaminów i testów uczniowie po-

winni poznać czternastego czerwca. Wpływają one na przyjęcie do wybranej przez nich szkoły ponadgimnazjalnej. Dwudziestego pierwszego czerwca uczniowie otrzymają zaświadczenie o wynikach oraz świadectwa szkolne. | mar.

DOBRE INSPIRACJE

Koło Gospodyń Wiejskich ze Szczepidła zwyciężyło w konkursie na najpiękniejszy stół wielkanocny. Został on rozstrzygnięty trzynastego kwietnia podczas pierwszych Gminnych Inspiracji Wielkanocnych w Brzeźnie.



Fot. A. Świdarska (8x)



Celem Inspiracji Wielkanocnych było kultywowanie polskich tradycji związanych ze świętami wielkanocnymi oraz integracja gminnej społeczności. Z pewnością cele te zostały osiągnięte. Trzynastego kwietnia w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie pojawiły się świątecznie przystrojone stoły z wielkanocnymi potrawami oraz kolorowe, wielkanocne palmy i mieszkańcy gminy, którzy chcieli spędzić sobotnie popołudnie w przedświątecznej atmosferze.

W trakcie inspiracji zostały rozstrzygnięte dwa konkursy: na palmę wielkanocną i najpiękniejszy świąteczny stół.

Do pierwszego z nich zostało zgłoszonych trzynaście palm. Komisja w składzie: Krzysztof Kędziora, Anna Świdarska i Danuta Pydyńska postanowiła przyznać nagrody książkowe w kategorii dzieci: Ewie Grochoćńskiej, Michalinie Adamczyk, Zuzannie Majchrowskiej, Annie Wróbel, Krzysztofi Wróblowi, Mai Dobieckiej, Adzie Grabińskiej i Michalinie Ziętek. W kategorii dorosłych nagrodę książkową otrzymała Zenona Grajek. Komisja przyznała też nagrody pieniężne. Sto złotych dla Koła Gospodyń Wiejskich „Rożkowianki” i Koła Gospodyń Wiejskich z Krzymowa. Pięćdziesiąt złotych otrzymały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Brzeźna. W konkursie na palmę wielka-

nocną została wyodrębniona podkategoria na najwyższą palmę. Nagrodę w wysokości dwustu pięćdziesięciu złotych otrzymały rodziny Jabłońskich, Jankowskich i Walczaków, które wspólnymi siłami przygotowały palmę wysoką na pięć i pół metra. Aby uniknąć złamania lub innych uszkodzeń, to dzieło trzeba było wprowadzić do sali przez okno.

Do konkursu na najpiękniejszy wielkanocny stół zgłosiło się pięć zespołów: druhy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie, panie z kół gospodyń z Brzeźna, Szczepidła i Krzymowa oraz sołectwo Paprotnia. Stoły oceniała komisja w składzie: Maria Zaleska-Jaskot – konińska restauratorka, przewodnicząca komisji, Lucyna Lenard-Woźniak, Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie i Michał Chmielewski, Dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Ślesinie.

Po oględzinach i degustacji wielkanocnych bab, jurorzy postanowili przyznać honorowe wyróżnienie dla druhen z Brzeźna, a nagrodę w wysokości czterystu złotych paniom z Koła Gospodyń Wiejskich ze Szczepidła, które przygotowały najpiękniejszy stół i upiekły najsmaczniejszą wielkanocną babę. Różnica między zwycięskim stołem, a stołem Ochotniczej Straży Pożarnej z Brzeźna wyniosła tylko pół punktu.

— Ocenialiśmy stoły w czterech kategoriach. W każdej przyznawaliśmy od zera do trzech punktów. Pierwszą kategorią było zachowanie tradycji stołu wielkanocnego. Te elementy były przy każdym, więc wszystkie otrzymały maksymalną liczbę punktów. Drugim kryterium był smak baby wielkanocnej, trzecim pomysł na stół i spójność elementów dekoracyjnych, a czwartym ogólna estetyka stołu. Urzekł nas stół wyróżniony, czyli OSP Brzeźno. Za sam pomysł, za wykorzystanie naturalnych rzeczy. Pytaliśmy, czy dekoracje zostały wykonane ręcznie, czy kupione, bo to też miało znaczenie przy punktacji. Pomysł na stół druhy z Brzeźna miały najlepszy, natomiast powiemy, dlaczego odjęliśmy punkty. Przepiękny, rustykalny stół, ale pojawiły się na nim elementy, które kompletnie nam nie pasowały. Mimo, że były przepięknie wykonane, nie było tej spójności tego elementu rustykalnego do końca. Natomiast stół ze Szczepidła miał wszystkie elementy dekoracyjne w jednym tonie, same elementy zielone i ta wiosna buchająca wprost ze stołu też nas urzekła — tłumaczyła Maria Zaleska-Jaskot.

Po zakończonych konkursach widzowie mogli degustować potrawy, którymi były zastawione konkursowe stoły. Chętnych nie brakowało, wszystkie stoły były oblegane przez smakoszy. A degustacji towarzyszyły rozmowy, więc element integracyjny inspi-



racji został zrealizowany w stu procentach.

Warto dodać, że imprezie towarzyszyły dodatkowe atrakcje. Na scenie zaprezentował się zespół ludowy „Uśmiech” z Liśca Wielkiego, dzieci z sekcji wokalne Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie oraz zespół „Brzeźnianki”.

Swoje stoisko z wielkanocnymi ozdobami przygotował Warsztat Terapii Zajęciowej w Paprotni, rzeźby prezentował Henryk Jankowski, a kosze wiklinowe państwo Jolanta i Dariusz Augustyn.

Pierwsze Gminne Inspiracje Wielkanocne przeszły do historii jako wydarzenie ze wszech miar udane. Ich inicjatorką była Danuta Pydyńska, specjalistka do spraw projektów kulturalnych Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. | mar.

DROGA KRZYŻOWA INACZEJ

Krakowskie trio „De Profundis” wystąpiło w kościele parafialnym w Brzeźnie z programem słowno-muzycznym zatytułowanym „Muzyczne obrazy Drogi Krzyżowej”.



Fot. P. Markowski (2x)



— Serdecznie pragnę podziękować panu dyrektorowi, Krzysztofowi (Kędziorze – przyp. red.) za to, że ten koncert tutaj zorganizował, za to, że możemy się troszkę udoskonalić pod względem muzycznym jak i również pod względem teologicznym. Może w innym wy-

daniu, w wydaniu zespołu „De Profundis”. To jest muzyka jazzująca, jazzowa, ale zapewne będziemy zadowoleni — mówił ksiądz kanonik Andrzej Walczak, proboszcz parafii pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Brzeźnie.

Krzysztof Kędziora, Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie poinformował natomiast, że widowisko odbywa się dzięki współpracy z Lucyną Lenard-Woźniak, Dyrektorem Młodzieżowego Domu Kultury w Koninie, która poznała go z muzykami „De Profundis”.

Koncert był swego rodzaju medytacją nad Drogą Krzyżową. Poetyckie rozważania autorstwa księdza Jana Twardowskiego były idealnie wkomponowane w towarzyszącą spektaklowi muzykę. Myśli słuchających i oglądających to widowisko skupiały się wokół istoty życia, śmierci, zmartwychwstania, ale też miłości, odwagi czy rodzicielstwa. Koncert porażał pięknem słów i dźwięków.

Program „Muzyczne obrazy Drogi Krzyżowej” powstał dwadzieścia lat temu i został

już zagrany około czterystu razy w Polsce i poza jej granicami.

— Mój kolega, Marek Strykowski miał taki pomysł od dzieciństwa, żeby coś takiego zrobić. Grając z nim wcześniej, rozmawialiśmy o tym, więc siadłem i napisałem muzykę. Ja na co dzień jestem związany z Kościołem, bo gram w kościele w Wojniczu, tak więc ten temat nie jest mi obcy i tak to powstało — mówi Cezary Chmiel, kompozytor, pianista i organista.

Cezaremu Chmielowi towarzyszyli: Marek Strykowski, saksofonista i wokalista, narrator widowiska oraz trębacz Tomasz Kudyk.

Koncert odbył się dwunastego kwietnia, a zorganizował go Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie we współpracy z miejscową parafią. | mar.

PIELGRZYMKA

Czterdzieścioro czworo uczniów Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Krzymowie uczestniczyło w pielgrzymce do Lichenia. Byli wśród nich zarówno uczniowie ostatniej klasy gimnazjum, jak i pierwsi absolwenci ośmioklasowej szkoły podstawowej. Z tego powodu można tegoroczną pielgrzymkę określić jako historyczną, łączącą przeszłość z przyszłością.

— Droga sprzyja rozmyślaniom... To, kim będziemy po powrocie do domu, rozstrzyga się jeszcze w czasie wędrowania. Pogoda, krajobrazy, zmęczenie i inni ludzie, to wszystko czego doświadczyliśmy podczas naszej kolejnej już wędrowki do Lichenia. Wędrowaliśmy piątego kwietnia, ofiarując nasz trud jako dziękczynienie za lata nauki i prośbę o pomyślne zdanie egzaminów — mówili młodzi pątnicy.

Uczniom towarzyszyli w pielgrzymce wychowawcy klas i katecheci. Tradycyjnie do pielgrzymki włączyli się też uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni.

W Licheniu o godzinie czternastej rozpoczęła się Msza święta sprawowana w intencji uczestników pielgrzymki. Przewodniczył jej proboszcz krzymowskiej parafii, ks. Wojciech Kaźmierczak wraz z ks. wikariuszem Juliuszem Granicznym.

Pielgrzymka była czasem zadumy, refleksji i modlitwy. Czasem ciekawych rozmów, przeżyć i nowych, pięknych doświadczeń.

Pątnicy wrócili do Krzymowa autokarem. | mar.



Fot. archiwum (2x)



WYŚPIEWALI JEZUSOWI MIŁOŚĆ

Miłość i uwielbienie wyśpiewało Jezusowi 13 kwietnia około tysiąc młodych diecezjan podczas obchodów XXXV Światowych Dni Młodzieży w kościele św. Maksymiliana Kolbego we Włocławku. W tym wydarzeniu uczestniczyli uczniowie ze szkół podstawowych w Krzymowie, Paprotni i Borowie.



Fot. archiwum (2x)

uczestniczyli w sobotniej akcji. Również dzięki ich wsparciu możliwe było spalenie wyciętych w tym miejscu w ubiegłym roku gałęzi. Akcja trwała trzy i pół godziny.

Dzięki zaangażowaniu członków stowarzyszenia, strażaków i lokalnej społeczności, przywracana jest pamięć o Olędrach w Dolinie Warty – dawnych osadnikach i założycielach wielu wiosek, również na terenie naszej gminy.

Na kwiecień jest zaplanowana akcja porządkowa na zaniedbanym cmentarzu w Drażeniu, a w maju przewidziano kolejne prace w Borowie. Do współpracy zapraszani są mieszkańcy, młodzież szkolna i harcerze. Członkowie stowarzyszenia FRYDHOFF wiedzą też, że zawsze mogą liczyć na pomoc strażaków. | mar.

DANCE AVENUE Z TRZEWICZKAMI

Trzecie miejsce i wyróżnienie zdobyły zespoły Dance Avenue na dziesiątym Wielkopolskim Festiwalu Tańca „Tańczące Trzewiczki 2019”.



Festiwal odbył się dwudziestego siódmego kwietnia w Ślesinie. Przyjechało nań siedemdziesiąt pięć zespołów tanecznych z całej Wielkopolski. W sumie ponad tysiąc tancerek i tancerzy. Przegląd obejmował trzy kategorie: etiudę taneczną w grupach wiekowych od siedmiu do jedenastu lat i od dwunastu do piętnastu lat, inscenizację taneczną w takich samych grupach wiekowych oraz inne formy tańca w trzech grupach wiekowych: od siedmiu do jedenastu, od dwunastu do piętnastu i od szesnastu do dwudziestu lat. Występujących oceniali: Krystyna Frąckowiak, Piotr Czyżewski, Jacek Szczepankiewicz i Krystian Weber.

Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie reprezentowały trzy zespoły: LeBrio, bardzo młody zespół prowadzony od października ubiegłego roku przez Patrycję Ławniczak oraz Dance Avenue I i II prowadzone przez Danutę Pydyńską.

Dance Avenue II wystąpił w kategorii etiuda taneczna w grupie wiekowej od siedmiu do jedenastu lat, prezentując układ zatytułowany „Nieboskłon”.

— *My się tutaj pobawiliśmy w niebo, słoneczko i chmurki. Ta grupa charakteryzuje się tym, że są i wyższe dziewczynki, i takie małe szczypiorczki. I właśnie te drobniejsze dziewczynki były chmurkami, a wyższe grały niebo. Wśród nich było żółte słoneczko, dziewczynka, która pięknie tańczy, pięknie czuje muzykę i jest bardzo sprawna, elastyczna i czujna. Wykony-*



wała dużo trudnych figur, jak na tę kategorię wiekową: piruety, skoki, przejścia, gwiazdy. Dziewczyny zatańczyły pięknie, a tremy – jeśli ją miały – w ogóle nie było widać — mówi Danuta Pydyńska.

Jurorzy docenili ten występ, przyznając zespołowi Dance Avenue II trzecie miejsce i nagrodę w wysokości czterystu złotych ufundowaną przez Centrum Kultury i Sztuki w Koninie.

Dance Avenue I również tańczył w kategorii etiuda taneczna, ale w grupie wiekowej od dwunastu do piętnastu lat, prezentując układ

zatułowany „Dwa serduszka”

— *Inspiracją był film „Zimna wojna” i odgrzebana stara piosenka ludowa, zrobiona na jazzowo, współcześnie. I myśmy też trochę pokombinowały, wiążąc tradycję ze współczesnością. Miałymy bardzo fajny strój. Ludowe, folkowe białe bluzki połączone z jeansowymi spodenkami i nad tym wszystkim królowały kolorowe spinki z polnych kwiatów i ludowa, czerwona chustka. Nasza historia opowiadała o tym, że były dwie przyjaciółki, które bardzo się lubiły. W pewnym momencie jedna z nich*



zauważyła chłopca, kolegę i przestaje interesować się koleżanką. Próbowaliśmy emocjami pokazać dramat tej drugiej oraz odrzucenie tej pierwszej przez całą grupę. W tym przypadku dziewczyny również bardzo dobrze się spisały — opowiada Danuta Pydyńska.

Komisja artystyczna postanowiła przyznać grupie Dance Avenue I wyróżnienie honorowe.

Zespół LeBrio zatańczył w kategorii inscenizacja taneczna w grupie wiekowej od siedmiu do jedenastu lat, prezentując układ zatytułowany „Czarna perła” inspirowany filmem „Piraci z Karaibów”. Przebrane za piratów dziewczynki bardzo ładnie się zaprezentowały, jednak musiały ustąpić miejsca bardziej doświadczonym i dłużej działającym grupom tanecznym z Konina, które zdobyły wszystkie miejsca i jedno wyróżnienie. Drugie z wyróżnień w tej kategorii przypadło tancerkom z Wrześni. | mar.

JĘZYK POLSKI PO CIEMKU

Nocne oglądanie filmów, gry i zabawy językowe – to tylko część atrakcji towarzyszących zorganizowanym w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie akcjom „Noc z językiem polskim”.

Najpierw z dwudziestego dziewiątego na trzydziesty marca z językiem polskim obcowali „po ciemku” uczniowie ósmych klas i trzecich gimnazjum. W programie znalazło się oglądanie filmów, ale też powtórzenie materiału z języka polskiego przed testami gimnazjalnymi i egzaminem ósmoklasistów.

Takiego wydarzenia pozazdrościli starszym koleżankom i kolegom uczniowie klasy Va i tydzień później, czyli z piątego na szósty kwietnia, zorganizowali własną edycję językowej nocy. Początek nastąpił o godzinie dziewiętnastej, natomiast powrót do domów rozpoczął się o ósmej rano.

— *To jest dobry pomysł na ciekawe spędzenie wolnego czasu z językiem polskim, gdzie nie jest to wymuszona lekcja, gdyż odbywały się gry i zabawy językowe. Ponadto poświęciliśmy czas na przybliżenie dzieciom lektur przez oglądanie ich adaptacji filmowych — mówi Urszula*

Kucharska, Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie.

Najwięcej emocji wzbudził jednak film niebędący ekranizacją lektury. To „Cudowny chłopak”. Podczas projekcji w sali panowała absolutna cisza.

— *Ten film dawał dużo do myślenia. Mówi o tym, że każdy z nas jest inny i czasami te osoby, które wydają się zupełnie odmienne od nas, potrafią być małymi bohaterami — tłumaczy Urszula Kucharska.*

Z filmowych lektur na ekranie pojawiły się „Szatan z siódmej klasy”, „W pustyni i w puszczy” oraz jedna z części przygód Harrego Pottera. Ostatni film skończył się dwadzieścia po czwartej nad ranem i byli śmiałkowie, którzy dotrwali do napisów końcowych. Później krótki sen, ponieważ pobudka była zarządzona na siódmą rano, następnie dzieci zjadły śniadanie i mogły wrócić do domów.



— *Piątoklasiści wspaniale się spisali. Pomogli w przygotowaniu i sprzątnięciu sali, nie było trudnych sytuacji w czasie imprezy, więc myślę, że takie wydarzenia będą kontynuowane. Bo*

był to sympatycznie spędzony czas nauczycieli z uczniami — dodaje Urszula Kucharska.

Warto wspomnieć, że uczniów wsparli rodzice, przygotowując dla dzieci posiłek. | mar.

BATIKOWE PISANKI I ZAPOMNIANE ZWYCZAJE

Sto dziewięćdziesiąt pisanek powstało podczas warsztatów wielkanocnych zorganizowanych przez Małgorzatę Andrzejewską, Kierownik brzezińskiej filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Krzymowie.

Warsztaty zostały zorganizowane trzeciego kwietnia w pałacowej sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzeźnie. Wzięło w nich udział trzydziścioro czworo uczestników.

— *Warsztaty cieszą się dużą popularnością wśród dzieci, bo dla nich są organizowane. W tym roku były ogłoszone dla uczniów klas od drugich do czwartych szkoły podstawowej. Prowadziła je Elżbieta Sztamblowska, etnograf z Muzeum Okręgowego w Koninie* — mówi Małgorzata Andrzejewska.

Pisanki były wykonywane metodą batikową. Polega ona na nanoszeniu rozgrzanego wosku na skorupkę jajka za pomocą szpilki. Pokryte woskiem jajko jest barwione, następ-

nie osuszone i ponownie nakłada się wosk. Czynność ta jest powtarzana na każdym zastosowanym kolorze. Na końcu usuwany jest wosk i odkrywane wzory.

— *Dzieci nanosiły wzory etnograficzne, ale miały też szansę na to, aby wykazać się własną inwencją twórczą, własnymi zdolnościami plastycznymi i tworzyły wzory związane ze świętami wielkanocnymi i motywami wiosennymi* — dodaje Małgorzata Andrzejewska.

Pisanki najpierw trafiły na szkolną wystawę, a później dzieci zabrały je do domów, aby w Wielkanoc ozdabiały świąteczne stoły.

Warsztatom towarzyszyła prezentacja multimedialna ukazująca genezę Wielkanocy



Fot. P. Markowski (3x)

ze wskazaniem na jej chrześcijański charakter oraz dawnych zwyczajów wielkanocnych.

— *Na przykład o połykaniu bań z Niedzieli Palmowej, co miało służyć leczeniu chorób gardła* — mówi Małgorzata Andrzejewska.

Dziś zwyczaj ten już nie jest praktykowany. Być może dlatego, że był przeznaczony dla dorosłych i to raczej o szerokich przełykach.

mar.

ZDROWA RYWALIZACJA W ZDROWYM DUCHU

Po raz drugi z rzędu druhowie z Brzeźna zwyciężyli w Gminnym Turnieju o Puchar Przechodni Komendanta Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Krzymowie w Piłce Siatkowej Mężczyzn.



Fot. P. Markowski (2x)

Turniej został zorganizowany po raz drugi. W tym roku odbył się siódmego kwietnia w sali gimnastycznej szkoły podstawowej w Brzeźnie. Do rywalizacji stanęły reprezentacje jednostek z Paprotni, Kałku, Krzymowa i Brzeźna. Mecze zostały rozegrane w systemie każdy z każdym. Pierwsze miejsce zajęli druhowie z Brzeźna, drugie z Paprotni, trzecie z Krzymowa, a czwarte z Kałku.

— *Poziom był wyrównany. Ostatni mecz toczył się między Brzeźnem a Krzymowem.*

Trwała zacięta walka, tie-break jednak pokazał, że drużyna z Brzeźna okazała się lepsza, ale było ciężko wygrać mecz z OSP Krzymów — mówi Tomasz Opszański, Komendant Gminny ZOSP RP w Krzymowie, Prezes OSP w Brzeźnie.

Turniej ma promować zdrową rywalizację między jednostkami, a poprzez sport promować Ochotnicze Straże Pożarne.

— *Pokazujemy tu naszą werwę, siłę, skoczność, sprężystość, czyli to, co występuje*

w sportach, zarówno w turnieju piłki siatkowej, jak i organizowanym w drugiej połowie roku turnieju w piłce nożnej. Chodzi o zdrową rywalizację w zdrowym duchu — mówi Tomasz Opszański.

Zgodnie z zasadami turnieju, puchar za pierwsze miejsce jest przechodni, jednak jeśli jedna drużyna zdobędzie trzy razy z rzędu pierwsze miejsce, to staje się on jej własnością. Druhowie z Brzeźna mają taką ambicję.

— *Reprezentacja Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie wygrała drugi raz z rzędu i myślę, że drużyna chciałaby mieć ten puchar na własność. Rozochocili się i zapowiadają, że w przyszłym roku będą zażarcie walczyć o zwycięstwo, żeby komendant się wytracił i kupił nowy puchar* — śmieje się Tomasz Opszański.

Mecze sędziowali Damian Staszak i Damian Cebulski z LMKS Czarni Brzeźno.

mar.

LUBIĄ BIEGAĆ I WYGRYWAJĄ

Kolejne sukcesy lekkoatletyczne odniosły przedszkolaki i uczniowie Niepublicznych Szkół Podstawowych w Borowie i Smólniku.

Czternastego kwietnia na stadionie sportowym w Kobylej Górze, odbyły się trzydzieste szóste Ogólnopolskie Biegi Przełajowe „O Puchar Kocich Gór”. Udział w zawodach wzięło ponad dwadzieścioro uczniów ze Smólnika i Borowa.

Najlepsze miejsca zdobyli: w biegu przedszkolaków pierwsze miejsce Zuzanna Rażna, a drugie Gracjan Ignaczak.

W kategorii dzieci z rocznika z 2011, pierwsze miejsce zajął Igor Karczewski, natomiast drugie Aleksander Zieliński.

W kategorii uczniów z rocznika 2008, piąte miejsce zajęła Lena Kałużyńska z rocznika 2007, drugie miejsce przypadło Katarzynie Połatyńskiej, z rocznika 2006, trzecie miejsce



zajął Katarzyna Obara, a w kategorii rocznika 2005 pierwsze miejsce zdobyła Karina Płociniak.

W każdym biegu udział wzięło ponad czterdzieścioro zawodników z trzech woje-



wództw: wielkopolskiego, dolnośląskiego i łódzkiego.

Ponadto piątego kwietnia w Żerkowie zostały rozegrane Mistrzostwa Wielkopolski w Biegach Przełajowych. Bardzo dobre, ósme



miejsce, zajęła na nich uczennica piątej klasy z NSP w Smólniku - Lena Kałużyńska. Warto dodać, że na starcie pojawiło się ponad dwieście zawodniczek.

mar.

Fot. archiwum (3x)

ZAKŁÓCONY RAJD W GÓRĘ TABELI

Od pierwszego lutego drużyna seniorów Warty Krzymów ma nowego trenera. Został nim Dawid Dębowski, długoletni zawodnik i trener drużyn młodzieżowych Górnika Konin. Pod jego opieką w rundzie wiosennej krzymowianie dotychczas wygrali cztery mecze i jeden przegrali.

Pierwszym z nich było spotkanie z Victorią II Września. Trzydziestego marca na własnym boisku Warta pokonała gości 2:1.

— Na początku było trochę nerwowo, ponieważ był to pierwszy mecz o punkty w Krzymowie w nowej rundzie. Ale po dziesięciu minutach opanowaliśmy sytuację na boisku i naprawdę można było być zadowolonym z gry. Bramkę strzeliliśmy w jednej z ostatnich akcji pierwszej połowy. Na drugą wyszliśmy dobrze zmotywowani, kontrolowaliśmy przebieg meczu i wynik 2:1 nie odzwierciedla poziomu naszej gry, gdyż mieliśmy sytuacje, żeby przy stanie 2:0 strzelić jeszcze na trzy i cztery. W końcówce zdarzyła się jakaś niefrasobliwość w defensywie, zdarzył się rzut karny, który Września wykorzystała i wygraliśmy 2:1. Dla mnie był to ważny pojedynek, gdyż był takim papierkiem lakmusowym, o co będziemy grali w tym sezonie. Nie ukrywam, że gdy przejmowałem zespół, to powiedziałem chłopakom, że nie przyszedłem tu, żeby grać w środku tabeli, tylko żeby powalczyć w każdym meczu o trzy punkty, a co się wydarzy na koniec rozgrywek, to się okaże. Te pierwsze trzy punkty na pewno popchnęły nas do przodu — mówi Dawid Dębowski.

Bramki zdobyli Artur Wiśniewski i Tomasz Tomicki.

Szóstego kwietnia Warta Krzymów była podejmowana przez CKS Spartę Konin. To dla Dawida Dębowskiego był bardzo niecodzienny mecz, ponieważ od rundy wiosennej koniński zespół prowadzi jego tata.

— To był najłagodniejszy mecz w naszym wykonaniu, ale wygraliśmy go wysoko. Pierwsza połowa zupełnie nam się nie kleiła. Sparta

była dobrze zmotywowana, dopiero po błędzie obrony strzeliliśmy pierwszą bramkę. W drugiej połowie było już dobrze. Nasi przeciwnicy byli słabsi kondycyjnie i od sześćdziesiątej minuty, jak to się mówi w języku sportowym, światło im wyłączyli i odciepli tlen. Ostatecznie wygraliśmy to spotkanie 1:4 — mówi Dawid Dębowski.

Bramki dla krzymowian zdobyli Dariusz Zieliński, Tomasz Tomicki, Artur Wiśniewski i Marcin Oblizajek.

Trzynastego kwietnia Warta Krzymów była gospodarzem meczu z liderem tabeli, Polonią Golina. Mecz w pierwszej połowie układał się faworzyście. Raz dominowali gospodarze, raz goście. Druga połowa należała już do Warty i po bramkach Dariusza Zielińskiego (2) Adama Oblizajki (2) i Pawła Karczewskiego, gospodarze wygrali ten mecz 5:2.

Ważnym spotkaniem są gminne derby. Czarni Brzeźno i Warta Krzymów zagrali w Brzeźnie dwudziestego kwietnia.

— My mieliśmy trochę więcej szczęścia. Na początku bramka, później druga i w siódmej czy ósmej minucie prowadziliśmy 0:2. Później to był mecz walki i ta walka trwała do dziewięćdziesiątej minuty, jednak to my zainkasowaliśmy trzy punkty i wyprzedziliśmy Brzeźno w tabeli i wskoczyliśmy na trzecie miejsce. Warto podkreślić zaangażowanie w mecz obu drużyn. Mecz był wyrównany, a to, że my wygraliśmy... no cóż, taki jest sport — mówi trener Warty Krzymów.

Dawid Dębowski ma dobre zdanie o prowadzonej przez siebie drużynie.

— To jest zespół, który powinien grać w klasie Okręgowej. Jeżeli do każdego następ-

nego spotkania będziemy podchodzili w sposób poważny i z wolą walki, to jesteśmy w stanie wygrać do końca wszystkie mecze. Ale to jest A klasa i wszystko może się zdarzyć: kontuzje, kartki, sytuacje rodzinne, jednak będziemy do końca walczyć o trzy punkty, żeby zdobyć

miejsce premiowane awansem — mówi Dawid Dębowski.

Niestety, pasmo zwycięstw Warty Krzymów zostało przerwane dwudziestego siódmego kwietnia. W meczu z ZKS-em Zagórów, przed własną publicznością, Warta przegrała 1:2. | mar.

Dawid Dębowski, urodzony w 1980 roku jest wychowankiem Klubu Sportowego Górnik Konin i jak mówi, poza nielicznymi epizodami, całe jego życie było związane z tym klubem, pod różnymi nazwami, bo było to też Aluminium Konin. Grał na pozycji bramkarza. Najwyższą klasą rozgrywkową, w której grał była III liga. W sezonach: 1998/99 grał w Zjednoczonych Rychwał, 1999/00 w Zjednoczonych Rychwał i Aluminium Konin, 2000/01 w Aluminium Konin, 2001/02 w SKP Słupca i Zryw Dąbie, 2002/03 w Zryw Dąbie, 2003/04 i 2004/05 w Sokole Kleczew, 2004/05 do 2007/08 w Aluminium Konin, 2008/09 w Górniku Konin i 2010/11 w Polonii Golina.

W 2006 roku jako trener objął w Górniku Konin zespół Orlika, rocznik 1996. Później z roczników 1998, dalej 2000 – 2001 i w zeszłym sezonie rocznik 2004. Największe sukcesy, jakie osiągnął w tym czasie to wygranie ligi wojewódzkiej i gra w barażu o centralną ligę juniorów. Po kilkunastu latach pracy z grupami młodzieżowymi w Koninie, postanowił trenować jakiś zespół seniorski. Wtedy pojawiła się propozycja od klubu Warta Krzymów, którą przyjął i od pierwszego lutego tego roku jest oficjalnie trenerem drużyny seniorów tego klubu.

— Nie żałuję tej decyzji. Z chłopakami pracuje mi się bardzo fajnie. To jest zespół mający duże umiejętności. Znamienne jest też to, że na treningach od czterech tygodni nie mam mniej osób niż szesnastu, co na A klasę jest jakimś ewenementem. Miło jest przyjechać na trening, kiedy ma się z kim pracować. I to później widać na boisku, że ci chłopcy w sześćdziesiątej, siedemdziesiątej minucie nie oddychają, jak to się mówi, rękawami, tylko zasuwają i oby tak dalej — mówi Dawid Dębowski

MAJOWE MECZE WARTY KRZYMÓW:

Warta Kramsk – **Warta Krzymów**, 2019-05-04, godzina 17:00, stadion KS Warta Kramsk
Warta Krzymów - Warta Rumin, 2019-05-11, godzina 17:00, stadion sportowy w Krzymowie
 GKS Rzgów - **Warta Krzymów** 2019-05-18, godzina 17:00, stadion GKS Rzgów
Warta Krzymów – Piast Grodziec, 2019-05-25, godzina 17:00, stadion sportowy w Krzymowie

TRZY ZWYCIĘSTWA, PECH I REMIS

Trzy zwycięstwa, jeden remis i jedną porażkę odnotowali Czarni Brzeźno po pięciu pierwszych meczach rundy wiosennej.

Wiosenne rozgrywki dla drugiej grupy konińskiej A klasy rozpoczęły się trzydziestego marca. Tego dnia Czarni byli podejmowani przez Wartę Rumin.

— To spotkanie zagraliśmy nieźle i wygraliśmy 2:0. Mecz mieliśmy pod kontrolą przez dziewięćdziesiąt minut i na pewno byliśmy lepsi — mówi Sławomir Śmigielski, trener drużyny seniorów Ludowo-Młodzieżowego Klubu Sportowego Czarni Brzeźno.

Bramki zdobyli Tymoteusz Urbański z rzutu wolnego i Dominik Kałużny.

Tydzień później, na własnym boisku, Czarni zagrali mecz z GKS-em Rzgów.

— Nie myślałem, że ten mecz będzie szczególnie łatwy, tym bardziej, że wcześniej ta drużyna zremisowała z liderem tabeli, Polonią Golina. Ale byliśmy skoncentrowani, bardzo szybko zdobyliśmy pierwszą bramkę, jednak w pewnym momencie pojawił się błąd w defensywie i straciliśmy bramkę na 1:1. Minęło trochę czasu zanim pozbieraliśmy się i wróciliśmy do właściwego rytmu gry. W końcu wygraliśmy ten mecz 4:1. Bramki zdobyli: Bartek Trzeciak, Rafał Szkudelski, Mateusz Borowski i Tymoteusz Urbański — mówi Sławomir Śmigielski.

W trzecim meczu rundy wiosennej przeciwnikiem drużyny z Brzeźna był Piast Grodziec. Mecze w Grodźcu należą do trudnych, przede wszystkim z powodu niewymiarowego i słabego jakościowo boiska. Jednak mecz



zapowiadał się dobrze dla gości. Czarni po celnym strzale Nikodema Urbańskiego dość szybko wyszli na prowadzenie. Po faulu na zawodniku Czarnych Brzeźno czerwoną kartkę otrzymał piłkarz gospodarzy, którzy musieli grać do końca w osłabieniu. To sprawiło, że brzeźnianie poczuli się na boisku zbyt swobodnie, co wykorzystał przeciwnik, przeprowadzając akcję zakończoną golem. Sławomir Śmigielski dokonał dwóch zmian i po strzale Adriana Czarneckiego, goście zakończyli mecz zwycięstwem 1:2.

Dobrą passę przerwało derbowe spotkanie z Wartą Krzymów, rozegrane w Brzeźnie

dwudziestego kwietnia. Stawiła się na nie liczna rzesza kibiców Czarnych. Na uwagę zasługiwała widowiskowa organizacja meczu. Piłkarzy wyprowadzili na boisko ich młodszy koledzy z zespołów Orlik Żak, a w przerwie były rozgrywane konkursy. Niestety, spotka-



nie nie przebiegło po myśli gospodarzy.

— Mieliśmy po prostu straszliwego pecha. Bramka samobójcza w trzeciej minucie, bramka po – uważam, że niesłusznie – podyktowanym karnym i przegrywaliśmy 0:2. Staraliśmy się podnieść z tego i mieliśmy sytuację strzelecką, ale przez cały mecz nie udało się odmienić jego losu — mówi trener Czarnych Brzeźno.

Dwudziestego ósmego kwietnia drużyna z Brzeźna była podejmowana przez Tulisę II Tuliszków. Mecz, przy wyniku 0:0 zakończył się podziałem punktów. | mar.

MAJOWE MECZE LMKS CZARNI BRZEŹNO:

LMKS Czarni Brzeźno: Victoria Września II, 2019-05-05, godzina 17:00, stadion w Brzeźnie
 Sparta Konin - **LMKS Czarni Brzeźno**, 2019-05-11, godzina 17:00, stadion Sparty Konin
LMKS Czarni Brzeźno - Polonia Golina, 2019-05-19, godzina 17:00, stadion w Brzeźnie
 Orły Huta Łukomska - **LMKS Czarni Brzeźno**, 2019-05-26, godzina 16:00, boisko sportowe w Boisko sportowe w Hucie Łukomskiej

DWA MIEJSCA NA PODIUM DLA ZAWODNIKÓW DWÓCH WIEŻ

Szymon Wróbel zdobył srebrny medal, a Mateusz Zawadzki brązowy na półfinałach Mistrzostw Wielkopolski Juniorów w szachach. Obaj są zawodnikami Klubu Szachowego GOK Dwie Wieże Brzeźno.



Fot. archiwum (2x)

Zawody zostały zorganizowane trzynastego kwietnia w Hali Sportowo-Widowskiej przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Ślesinie. Zagrało w nich dwustu dziewięciu szachistów z takich klubów jak UKS Kościelec, KS GOK Dwie Wieże Brzeźno, USK Smecz Konin, LKS Chrobry Gniezno, TS-R Hetman Konin, Polonia Środa Wielkopolska, UKS Wrzesińska Akademia Szachowa, UKS 9 Konin, M-GOK Gambit Ślesin.

Z klubu KS GOK Dwie Wieże Brzeźno zagrało dwadzieścioro pięcioro szachistów, z czego aż pięcioro uzyskało awans do Mistrzostw Wielkopolski, które w czerwcu odbędą się w Sypniewie. Taki awans uzyskali w grupie dziewczynek do lat 13 Patrycja Nita, w grupie

chłopców do lat 15 Robert Mrowicki, w grupie chłopców do lat 18 Szymon Wróbel, Mateusz Zawadzki i Adam Kałużny. Ponadto Patrycja Nita, Hanna Stolarek i Jakub Bryl uzyskali normę na IV kategorię szachową. Jednak najbardziej cieszy fakt, że dwójka zawodników klubu z Brzeźna uplasowała się na podium w najtrudniejszej grupie do lat 18, drugie miejsce zajął Szymon Wróbel, a na trzecim miejscu podium stanął Mateusz Zawadzki.

W każdej grupie zwycięzcy otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy, które wręczali zastępca burmistrza Miasta i Gminy Ślesin Urszula Bachera oraz dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Ślesinie Michał Chmielewski. | mar.

LMKS CZARNI BRZEŹNO


OGŁASZA NABÓR

młodych piłkarzy do klubu!

ROZNIKI
2004-2005
2008-2009
2010-2011-2012

zajęcia przez cały rok

2-3 razy w tygodniu udział w rozgrywkach

WIĘCEJ INFORMACJI POD NUMEREM 782 772 877

Partnerzy:






ZADZWOŃ!

Polub nas na:  / lmksczarnibrzezo

www.czarnibrzezo.futbolowo.pl

KIERMASZ PRZY OTWARTYCH DRZWIACH

Siedemset pięćdziesiąt złotych zarobili strażacy z Brzeźna na drugim wiosennym kiermaszu. W tym roku towarzyszyły mu drzwi otwarte strażnicy.

Kiermasz odbywał się tradycyjnie w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, gdzie stały stoły wypełnione rzeczami, które można było kupić w dobrych cenach. Nie brakowało zabawek, książek, dla kolekcjonerów były płyty winylowe. Na stoiskach były też ozdoby, obrazy, urządzenia elektroniczne i wiele innych.

Kiermaszowi towarzyszyły drzwi otwarte strażnicy. Każdy mógł obejrzeć dwa wozy bojowe, którymi dysponuje Ochotnicza Straż Pożarna w Brzeźnie, ich wyposażenie, odzież bojową i sprzęt strażacki. Możliwość zwiedzania strażnicy największą frajdę przyniosła dzieciom, które przyprowadzali rodzice i dziadkowie.

— *Najbardziej podobał mi się samochód strażacki. Ale strażakiem nie chcę zostać. Jeszcze o tym pomyślę* — mówił mały Eryk.

Poza tym, przy ognisku strażacy piekli kiełbaski, które można było kupić za pięć złotych. Po zakończeniu kiermaszu i podliczeniu pieniędzy okazało się, że kasę Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzeźnie zasilili siedemset



pięćdziesiąt złotych.

— *Oczywiście przeznaczymy te pieniądze na zakup wyposażenia. Jeszcze nie wiemy, czy będzie to tłumica, czy może mundur dla przedszkolaków-strażaków, bo nie wyrabiamy się i jest coraz więcej chętnych na bycie przedszkolakiem-strażakiem. Na pewno znajdziemy jakiś sensowny kierunek wydania tych pieniędzy* — mówi Tomasz Opszański, Prezes OSP w Brzeźnie.



Fot. P. Markowski (2x)

Dodatkowymi atrakcjami kiermaszu miały być dmuchana zjeżdżalnia i wata cukrowa. Niestety, z powodu wietrznej pogody i dużego prawdopodobieństwa wystąpienia opadów deszczu kiermasz odbył się bez nich. Tomasz

Opszański zapewnia jednak, że strażacy zorganizują też kiermasz we wrześniu i ma nadzieję, że pogoda nie pokrzyżuje tych planów, a kiermasz zamieni się w mały, strażacki festyn. | mar.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI
Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. (63) 220 47 93
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.

NAKŁAD: 1600 egz.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.

SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Gałczyńska

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiacji i skracania.

Malina Prześluga

STOP KLATKA

monodram w wykonaniu
Michała Felczaka

premierya
24 maja
Piątek godz. 19:00

25 maja
Sobota godz. 18:00

27 maja
Poniedziałek godz. 10:00
spektakl dla szkół

Sala widowiskowa
GOK w Brzeźnie
ul. Główna 70a

Bilety: 30,00 / 25,00 / 22,50 PLN
20,00 PLN (spektakl dla szkół)
- w kasie GOK (rezerwacje: 63 220 47 93 do 22 maja)
- online: www.teatrnaperyferiach.pl

KATARZYNA
ADAMCZYK-KUŹMIECZ
WOJCIECH
SIEDLECKI
KRZYSZTOF
KĘDZIORA / PAWEŁ
WÓDCZYŃSK

Robert Brutter

kantata

NA CZTERY SKRZYDŁA
SPEKTAKL KOMEDIOWY

18 MAJA
SOBOTA GODZ. 19.00

19 MAJA
NIEDZIELA GODZ. 19.00

**SALA WIDOWISKOWA
GOK W BRZEŹNIE**

BILETY: 30,00 / 25,00 / 22,50 PLN
- W KASIE GOK (REZERWACJE: 63 220 47 93)
- ONLINE: WWW.TEATRNASPERYFERIACH.PL
SPRZEDAŻ I REZERWACJE DO 16 MAJA

GMINA KRZYMÓW
PRZYSTĄPIŁA DO PROJEKTU KOMUNIKATORMIEJSKI.PL

KOMUNIKATORMIEJSKI.PL to łatwy i nowoczesny
kontakt mieszkańców i urzędu

1 Zgłaszasz problemy

2 Otrzymujesz powiadomienia

Nielegalne wysypisko, uszkodzona droga lub chodnik, nieprzepisowe parkowanie? Te i inne problemy można zgłaszać do swojego urzędu za pomocą portalu i aplikacji mobilnej

Remont ulicy, festyn okolicznościowy, bezpłatne szczepienia, o wydarzeniach i utrudnieniach Twój urząd poinformuje poprzez portal i aplikację mobilną

TE PROBOYWATELSKIE DZIAŁANIA WSPIERA TWÓJ URZĄD GMINY

Zacznij już teraz! Pobierz bezpłatną aplikację mobilną lub korzystaj z portalu

POBIERZ Z Google Play

Pobierz w App Store

KOMUNIKATORMIEJSKI.PL

Pozostań w dobrym kontakcie ze swoim urzędem i obserwuj nasze działania!

**JESTEŚ
NA BIEŻĄCO ?**

facebook.com/gok.brzezno

DOTACJA NA MŁODYCH PIŁKARZY

Ludowo-Młodzieżowy Klub Sportowy Czarni Brzeźno pozyskał trzy tysiące złotych dotacji na realizację zadania z zakresu wspierania i upowszechniania kultury fizycznej. Pieniądze zostaną przeznaczone na organizację treningów i zajęć dla działających przy klubie drużyn dziecięcych i młodzieżowych.

Przy LMKS Czarni Brzeźno funkcjonują drużyny Trampkarzy, Żaków i Orlików. W sumie trenuje ponad pięćdziesięcioro dzieci, w tym kilka dziewczynek.

— Przykładamy bardzo dużą wagę do szkoleń grup młodzieżowych, ponieważ to oni będą stanowić zaplecze drużyny seniorów w przyszłych latach. Trenerzy naszych młodych zawodników naprawdę dają z siebie wszystko, aby treningi i zajęcia były na jak najwyższym poziomie — mówi Damian Cebulski, Prezes LMKS Czarni Brzeźno.

Dotacja została przyznana klubowi przez

Starostwo Powiatowe w Koninie i stanowi ponad osiemdziesiąt trzy procent całkowitego kosztu realizacji zadania. A będzie ono prowadzone w dwóch terminach: od pierwszego maja do trzydziestego czerwca i od pierwszego września do trzydziestego listopada.

Klub po raz pierwszy starał się o taką dotację. — To jest mój debiut jako prezesa. Gdy usłyszałem o naborze wniosków, napisaliśmy projekt i udało się pozyskać środki. Zachęceni tym sukcesem, w przyszłości również będziemy się starali o podobne dotacje — dodaje Damian Cebulski. | mar.